

RYNEK 7

STYCZEŃ 2025 | NR · 1 · (239) | ISSN 1642-9869



GRZEGORZ RZESZUTEK
PEDAGOG W AKCJI



Muzeum
Górnośląskie
w Bytomiu

#MaszGdzieBywac

wystawa
7.11.2024–
29.06.2025

Alchemia epoki przemysłu

XIX-wieczne odlewnictwo artystyczne
ze zbiorów
Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu

Źródło: W. Szostak, prof. A. Fels

Patron medialny



artinfo.pl



Urząd Miasta
Bytom



Regionalny
Fundusz
Development

Realizacja projektu w ramach projektu Regionalny Fundusz Development

pl. Jana III Sobieskiego 2, ul. Wojciecha Korfańskiego 34 | Bytom
www.muzeum.bytom.pl



W TYM NUMERZE...

- 03 WSTĘP/ **W 80. ROCZNICĘ TRAGEDII GÓRNOŚLĄSKIEJ**
- 04 ROZMOWA RYNKU/ **PEDAGOG W AKCJI**
- 11 ZIELONY BYTOM/ **5 PYTAŃ O SEGREGACJĘ TEKSTYLIÓW**
- 12 HISTORYCZNY BYTOM/ **HONOROWI OBYWATELE MIASTA BYTOMIA**
- 14 BYTOM POZARZĄDOWY/ **ANIOŁY WŚRÓD NAS**
- 16 WYJĄTKOWE MIEJSCE/ **NA KAWĘ DO BYTOMIA ZDROJU**
- 18 DZIEJE SIĘ W BYTOMIU/ **REPERTUAR**

W 80. ROCZNICĘ TRAGEDII GÓRNOŚLĄSKIEJ

Mija 80 lat od wkroczenia na Górną Śląsk Armii Czerwonej i początku represji określanych mianem Tragedii Górnośląskiej, której pierwszym aktem były zbrodnie popełniane na ludności cywilnej. Liczba osób deportowanych do pracy przymusowej z Górnego Śląska do Związku Radzieckiego szacowana jest na około 46 tys. W dniu 15 stycznia o godzinie 16.00 w Pałacu w Miechowicach będzie można zobaczyć wystawę poświęconą temu tematowi „Koniec i początek. Rok 1945 na Górnym Śląsku”, a o godzinie 18.00 wziąć udział w spotkaniu z historykiem Instytutu Pamięci Narodowej dr. Sebastianem Rosenbaumem (obowiązują zapisy). Z kolei 26 stycznia od 14.30 przy ul. Stolarzowskiej 19 już po raz IX odbędzie się widowisko historyczne „Walki o Miechowice 1945”, przypominające dramatyczne wydarzenia w Miechowicach w styczniu 1945 roku oraz Tragedię Górnośląską.

Drodzy Czytelnicy,

miasto i jego charakter tworzą ludzie. Tych działających z zaangażowaniem, wychodzących z inicjatywami oddolnymi czy tworzących na mapie miasta nowe wyjątkowe miejsca nigdy w Bytomiu nie brakowało, o czym przekonuje lektura tego numeru. Do takich osób zalicza się z pewnością bohater podcastu – Grzegorz Rzeszutek, który od ponad ćwierć wieku z pasją pracuje jako pedagog wśród bytomskiej młodzieży. Warto także przypomnieć sobie o mieszkańcach, którzy wpływali na historię i tożsamość miasta dekady temu – mowa o nich w pierwszej części cyklu artykułów poświęconych Honorowym Obywatelom Bytomia.

Zachęcamy do lektury!

Redakcja „Rynku 7”

RYNEK 7

Nakład: 3000 szt. | Wydawca: Urząd Miejski w Bytomiu, ul. Parkowa 2, 41-902 Bytom | Redakcja: Biuro Promocji Bytomia, Rynek 7, 41-902 Bytom, promo@um.bytom.pl | Redaktor naczelna: Małgorzata Węgiel-Wnuk | Redaktor prowadząca: Katarzyna Mołdawa | Skład: Krzysztof Więckowski | Zespół redakcyjny: Tomasz Sanecki, Anna Krzyszkowska-Kuc, Hubert Klimek, Grzegorz Goik |

Druk: Mikopol, Z. Nałkowskiej 51, 41-922 Radzionków | Zdjęcie na okładce: Hubert Klimek.

Numer zamknięto: 13.01.2025 r. Wydawca nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca materiałów oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.



Grzegorz Rzeszutek pedagog szkolny, tyflopedagog, nauczyciel informatyki, doradca zawodowy, autor licznych projektów edukacyjno-profilaktycznych dla młodzieży. W październiku 2024 roku otrzymał Nagrodę imienia Józefa Pietera, przyznawaną wybitnym nauczycielom i pedagogom w województwie śląskim.

PEDAGOG W AKCJI

Praca w zawodzie pedagoga i nauczyciela nie jest łatwa, ale może przynieść wiele zawodowej satysfakcji. Od 26 lat wykonuje ją z pasją Grzegorz Rzeszutek – autor programów i projektów wspierających młodych ludzi nie tylko w kształceniu się czy w wyborze zawodowej drogi, ale także w przezwyciężaniu życiowych trudności. Sam pomysłodawca pokonuje ich na co dzień bardzo wiele, bo wskutek choroby niemal całkowicie utracił wzrok. Mimo tego ograniczenia nigdy nie zwolnił się z pełnego zaangażowania w swojej pracy zawodowej, a to doceniła kapituła Nagrody im. Józefa Pietera.

Tekst: Katarzyna Mołdawa/ Zdjęcia: Grzegorz Goik

Od wielu lat pracuje Pan jako pedagog szkolny w I Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Smoleńca w Bytomiu. Z jakimi wyzwaniami spotyka się Pan obecnie w swojej pracy, a jakie były one kiedyś? Czy się różnią?

Owszem. Tak się złożyło, że gdy zaczynałem pracę jako pedagog, szkoła akurat musiała zrezygnować z usług stomatologa, więc moje pierwsze miejsce pracy ulokowano w byłym gabinecie dentystycznym. Kiedy jakiś uczeń lub uczennica przychodzili do mnie, pytałem: „Rozmawiamy czy robimy ząbki?”. Nikt nie zdecydował się na robienie ząbków. Rozmawialiśmy. Rzeczywiście praca się zmieniła. Byłem wtedy sam w roli opiekuna pedagogicznego. W chwili obecnej wraz ze mną pracuje jeszcze psycholog i pedagog specjalny na pełnym etacie. Każdy z nas zajmuje się tym, w czym jest najlepszy. Wymieniamy się swoimi

doświadczeniami czy sposobami poradzenia sobie w danej sytuacji i to jest owocne dla każdego z nas. Sytuacji, w których uczniowie potrzebują wsparcia psychologicznego i psychiatrycznego, przybywa. Pandemia jeszcze pogorszyła ten stan.

Czy te problemy są rozwiązywane na poziomie szkoły?

Część tak, część nie. Jesteśmy na linii pierwszego kontaktu. Nie możemy prowadzić terapii w szkole, ale jeśli jest potrzeba, by spotkać się z uczniem dwa czy pięć razy, a niejednokrotnie i więcej, to tak się dzieje. Jeśli jest potrzeba, by wysłać ucznia dalej, wysyłamy. Współpracujemy z wieloma instytucjami w tym zakresie.

Jest Pan autorem imponującej liczby przedsięwzięć, między innymi projektu Emocjonalni Liderzy Młodzieżowi, projektu Ambasador

Negocjacji i Mediacji, a także Bytomskiego Inkubatora Kreatywności, warsztatów liderek dla samorządów klasowych, Tygodnia Twórczości Artystycznej czy Poligonu dla rodziców nastolatków. Łącznie to ponad dwadzieścia inicjatyw.

Praca pedagoga to nie tylko działanie w sytuacjach kryzysowych. Nigdy nie chciałem, żeby uczniowie przypięli mi łatkę pana od problemów. Dlatego od początku tak zależało mi na prowadzeniu zajęć integracyjnych i zachęcaniu do udziału w różnych projektach. Przeważnie szkoleniowych, ale także wyjazdowych, np. na dwa, trzy dni w góry. Gdybym był takim pedagogiem, który

czeka na to, że ktoś do niego przyjdzie, to tych osób, które przychodzą, byłoby znacznie mniej. Także szkolny ośrodek kariery, który powstał na początku lat dwutysięcznych, gdy była duża potrzeba doradztwa zawodowego, był dobrą przestrzenią do spotkania z młodzieżą. Zobaczyłem w tym dużą szansę i ukończyłem studia podyplomowe z doradztwa zawodowego. Obecnie internet trochę zastąpił moją pracę doradczą związaną z gromadzeniem czy udostępnieniem materiałów edukacyjno-zawodowych, ale wtedy rzeczywiście codziennie przychodziło po kilka osób,

które chciały porozmawiać czy wypożyczyć informator.

Pomysł zorganizowania Centrum Kariery podpatrzył Pan na praktykach w Stanach Zjednoczonych...

Tak. W 2000 roku miałem okazję

spędzić ponad miesiąc w szkole średniej w Stanach Zjednoczonych, gdzie zauważyłem mnóstwo ciekawych rozwiązań. Starałem się je potem przenieść na nasz polski grunt. Jednym z nich było tamtejsze centrum kariery. Zrobiło na mnie duże wrażenie. Do miejsca, gdzie się znajdowało, w ogóle nie było drzwi. Po prostu się do niego wchodziło. Było tam mnóstwo kompute-

rów, materiały edukacyjne, możliwość zrobienia testów z zakresu poradnictwa zawodowego, a także doradca zawodowy. Tak mi się to spodobało, że po przyjeździe od razu centrum kariery założyłem u nas w szkole. Dopiero cztery lata później ruszyła duża akcja zakładania szkolnych ośrodków kariery w całej Polsce. Wtedy się pod nią podłączyliśmy.

Czy polski system edukacji nadąża za współczesnym, mocno zmieniającym się światem?

System edukacji chce nadążyć, ale

to się nie bardzo udaje, bo świat pędzi do przodu. Ledwo co przystosowaliśmy się do nowych technologii, a tu kolejne wyzwanie – sztuczna inteligencja. I znowu jesteśmy o krok do tyłu. Na podstawie mojej praktyki mogę powiedzieć, że zainteresowania młodzieży są przeogromne i bardzo zróżnicowane. Widać, że w zakresie oferty edukacyjnej jest dużo do zrobienia.

Jest Pan też tyflopedagogiem i nauczycielem informatyki w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Młodzieży Niewidomej i Słabowidzącej w Chorzowie. Na czym polega ta praca?

Jako tyflopedagog i tyfloinformatyk łączę te dwie dziedziny, czyli informatykę i nowoczesne technologie, które są używane przez osoby z uszkodzonym wzrokiem, niewidome czy słabowidzące. Uczę przedmiotów zawodowych w technikum, między innymi obsługi specjalistycznego oprogramowania, mówiącego, udźwiękowiającego. Szkoła w Chorzowie kształci przyszłych tyfloinformatyków, czyli osoby, które mają pomagać innym w skonfigurowaniu sprzętu i w obsłudze tego sprzętu, a ja przygotowuję ich do tej pracy.

Na ile nowoczesna technologia wspiera osoby niewidome i słabowidzące w życiu?

W coraz większym stopniu. Jednym z udogodnień jest na przykład udźwiękowiony telefon. Mogę dzięki niemu bez użycia wzroku korzystać z wielu funkcji i aplikacji w telefonie: zegara,

aparatu, ustawień, nawigacji, rozkładu jazdy komunikacji miejskiej czy mediów społecznościowych. Czasami mam okazję prowadzić wykłady na studiach podyplomowych dla doradców zawodowych albo dla tyflopedagogów. Często są to zajęcia online. Gdyby nie nowoczesne programy, które pozwalają mi na bezwzrokową pracę z komputerem, nie mógłbym tego robić. A jest to możliwe.

Czy dzięki zastosowaniu nowych technologii szanse w rozwoju i edukacji dzieci i młodzieży z niepełnościami wzroku są większe?

Oczywiście, bo uczeń z uszkodzonym wzrokiem może przynieść swój laptop czy tablet, który pozwoli mu brać udział w lekcji. Kamera w tych urządzeniach może być skierowana na przykład na tablicę albo podłączona do tablicy multimedialnej i na ekranie uczeń w swojej ławce może oglądać wszystko to, co reszta klasy. Są także urządzenia pozwalające czytać treści cyfrowe za pomocą znaków Braille'a. Tych technologii jest bardzo dużo, a ich zastosowanie zależy od sytuacji, a także możliwości szkoły i uczniów.

Angażuje się Pan także pozazawodowo, m.in. w ramach inicjatywy Tato.net działającej na rzecz ojców. Od 2011 roku jest Pan certyfikowanym trenerem tego największego w Europie ruchu na rzecz świadomego i odpowiedzialnego ojcostwa. Prowadzi Pan warsztaty w tym zakresie. Jak pomaga Pan innym ojcom?

Myślę, że można mówić o siedmiu se-
kretach efektywnego ojcostwa, takich
obszarach, w których można odróżnić
ojców zaangażowanych od tych mniej
zaangażowanych. Wśród nich jest m.in.
autentyczna obecność ojca w życiu
dziecka, aktywne słuchanie czy okazy-
wanie miłości matce dziecka lub – jeśli
miłości nie ma – okazywanie jej sza-
cunku. Zainwestowanie w te siedem
obszarów przynosi efekty. My w Tato.
net nie jesteśmy superojcami, ale chce-
my się zmieniać, nie odkładamy tego
na później. Jedną z propozycji przepra-
cowania różnych tematów są warszta-
ty w grupach liczących 10-15 osób, inną
są spotkania w klubach ojca, których
jest już kilkadziesiąt w całej Polsce.

Jak Panu udaje się łączyć tak wiele ról zawodowych z rolą ojca?

Nie jest to łatwe. Borykam się z takimi
samymi trudnościami jak inni ojcowie
i muszę szukać tego czasu, który mogę
dzielić z synami, bo różne zobowiąza-
nia zawodowe i pozazawodowe są tak
liczne. Trzeba mieć jednak zawsze
na uwadze to, by nie przesłoniły one
życia rodzinnego.

Niedawno otrzymał Pan Nagrodę imienia Józefa Pietera. Była dużym zaskoczeniem?

Oczywiście, jest tylu bardzo dobrych
nauczycieli. Znam takich osobiście.
Myślę, że ta nagroda jest trochę pod-
sumowaniem mojej 26-letniej pracy
w edukacji, wszystkich moich projek-
tów i pomysłów. Szczególnie zaskoczyła
mnie informacja o nominacji do finału,

w pierwszym momencie zlekceważy-
łem nawet tego maila. Chwilę potem
nie dowierzałem, że spośród tylu zgło-
szeń, które wpłynęły do kapituły kon-
kursu, zostałem wybrany jako jeden
z pięciu nominowanych do nagrody.
To nobilitacja i zobowiązanie na przy-
szłość.

Gdyby miał Pan wymienić cechy do- brego pedagoga, jakie by Pan wyróż- nił?

Pewnie każdy wymieniłby inne. Dla
mnie liczy się bycie z uczniami, otwar-
tość, dzielenie się tym, co dla mnie
ważne i w czym jestem dobry. Myślę,
że chęć podzielenia się częścią sie-
bie jest istotna w pracy nauczyciela.
Staram się co roku modyfikować swoje
programy nauczania, szukać ciekaw-
szych sposobów na przekazanie wiedzy
i dotarcie do młodych ludzi. Czasem
to nie jest takie proste. To, że ja czegoś
chcę, nie zawsze oznacza, że z dru-
giej strony jest taki sam zapał. Trzeba
pokazywać swój entuzjazm, radość i to,
że przezwycięża się problemy. Myślę,
że dla nich to może być impulsem
przekonującym do tego, że warto w ży-
ciu stawiać sobie wysoko poprzeczkę
i doskakiwać do niej.

Posłuchaj podcastu
z Grzegorzem Rzeszutkiem





23.11.2024 ————— 24.01.2025

finisaż
i oprowadzanie
kuratorskie:
24 stycznia,
godz. 17:00

Przeklęty niechaj będzie

wystawa:

**Tomasz
Kulka**

*Przeklęty
niechaj
będzie
w domu
i na dworze*

kuratorka:
Agata
Cukierska

wystawa:

*I wkroczyłam
w świat pełen
zmarłych*

udział biorą: Dobrawa
Borkała, Michalina
W. Klasik, Dominika
Łabędź, Paweł Sze-
ibel, Joanna Zdzie-
nicka-Obalek oraz
młode osoby uczestni-
czące w warsztatach

kuratorki:
Katarzyna
Kalina,
Dominika
Malska



Rynek 26, 41-902 Bytom

www.kronika.org.pl

  cswkronika



kronika

wstęp:

bilet ulgowy – 3 zł

bilet normalny – 6 zł

5 pytań o segregację tekstyliów

Miliony ton ubrań co roku lądują w śmietnikach. Część z nich mogłaby trafiać do obiegu wtórnego, zamiast powiększać składowiska. O odpadach tekstylnych i ich recyklingu rozmawiamy z Zuzanną Kurczek, naczelniczką Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi Urzędu Miejskiego w Bytomiu.

Jakie zmiany dotyczące segregacji tekstyliów i odzieży weszły w życie z początkiem roku?

Od nowego roku nie ma już możliwości wyrzucania odzieży czy tekstyliów do pojemnika na odpady zmieszane. Zmiana ta wynika z nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która nakłada na miasta obowiązek selektywnego przyjmowania również rzeczy i odpadów tego typu w punktach selektywnego zbierania odpadów komunalnych.

O jakie tekstylia chodzi?

Do tekstyliów, które należy segregować, zalicza się ubrania, tekstylia domowe (np. pościel, zasłony, obrusy, ręczniki, koce), buty i torby wykonane z materiałów tekstylnych, dodatki odzieżowe (np. szaliki, rękawiczki), inne materiały tekstylne, które nie są skażone substancjami niebezpiecznymi.

Gdzie wyrzucać te odpady?

Mieszkańcy mogą nieodpłatnie pozbyć się niepotrzebnej odzieży i tekstyliów, dostarczając je do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) lub skorzystać z dotychczasowych kontenerów na tekstylia i odzież rozmieszczonych na terenie całego

miasta. Warto pamiętać, że przed domami nie pojawią się nowe, dodatkowe pojemniki na odpady tekstyliów, ale powinno się je segregować i oddawać w punktach do tego przeznaczonych.

Co się stanie z oddanymi tekstyliami?

Zebrałe tekstylia będą poddawane procesom selekcji i segregacji. Czyste i nadające się do ponownego użytku ubrania mogą trafić do organizacji charytatywnych lub na rynek wtórny. Tekstylia zniszczone zostaną skierowane do recyklingu, gdzie mogą zyskać drugie życie jako materiały izolacyjne, włókna używane w przemyśle, czyściwa lub paliwo alternatywne. Warto zwracać uwagę przy kupowaniu ubrań na jakość i trwałość produktów oraz decydować się na ubrania wykonane z recyklingowanych materiałów. Jeżeli będziemy kupować rzeczy z rozważą i tylko te, które są nam potrzebne z pewnością przyczynimy się do ograniczenia powstawania odpadów.



Jakie są godziny otwarcia PSZOK-u?

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych zlokalizowany przy al. Jana Pawła II czynny jest od wtorku do piątku, w godzinach od 11.00 do 18.00, oraz w soboty, od 9.00 do 13.00.

HONOROWI OBYWATELE MIASTA BYTOMIA

Tekst: Tomasz Sanecki/ Zdjęcie: Pięciu honorowych obywateli Miasta Bytomia na zdjęciu z 1908 roku, za Oberschlesien im Bild, 1925, nr 50, 11.12.1925, Śląska Biblioteka Publiczna, domena publiczna

Obchodzący w 2024 roku 770-lecie nadania praw miejskich Bytom zyskał kolejnego Honorowego Obywatela Miasta. Została nim Danuta Skalska, dziennikarka, społeczniczka, współzałożycielka Światowego Kongresu Kresowian oraz prezeska oddziału bytomskiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Tradycja honorowania tym zaszczytnym tytułem zasłużonych dla miasta bytomian sięga aż drugiej połowy XIX wieku. Od tego czasu nadano go ponad dwudziestu osobom, z których większość pozostaje zapomniana. Na łamach „Rynku 7” przypomnimy ich historię i wpływ na losy Bytomia.

Pierwszym Honorowym Obywatelom Miasta Bytomia, na podstawie Ordynacji Miejskiej w sprawie nadawania tytułu honorowego obywatelstwa uchwalonej 30 maja 1853 roku, był znany bytomski kupiec Josef Richter. Tytuł ten nadano mu 9 stycznia 1885 roku z okazji pięćdziesiątej rocznicy zasiadania w Radzie Miejskiej. Ciekawostką jest, że ten znany kupiec zasiadał w Radzie Miejskiej nieprzerwanie przez 53 lata, aż do 1887 roku, przyczyniając się m.in. do powstania żydowskiej szkoły powszechnej i sądu powiatowego. Należał też do ścisłego zarządu gminy żydowskiej w mieście. Richter zmarł 18 czerwca 1893 roku i został pochowany na cmentarzu żydowskim przy ul. Piekarskiej.

Niecałe dwa lata później, 4 listopada 1886 roku, drugim Honorowym Obywatelom Miasta Bytomia został dr med. Hugo Herr, który w naszym mieście pełnił funkcję lekarza miej-

skiego i szpitalnego, a także urzędowego lekarza powiatowego. Herr działał również aktywnie w Radzie Miejskiej, gdzie pełnił funkcję rajcy przez 45 lat. Tytuł honorowego obywatela otrzymał z okazji jubileuszu 50-lecia pracy lekarskiej.

Kolejne honorowe obywatelstwo również przyznano doktorowi medycyny Moritzowi Mannheimerowi. W Bytomiu dał się poznać nie tylko jako wieloletni członek Rady Miejskiej i jej przewodniczący. Znany był także z działalności charytatywnej oraz wspierania kultury w mieście. W styczniu 1893 roku dr. Moritza Mannheimera wybrano po raz dwudziesty piąty na przewodniczącego Rady Miejskiej, co było doskonałą okazją do wyróżnienia znanego bytomianina. Tytuł wręczył mu nadburmistrz Georg Brüning. W ramach działalności na rzecz miasta Mannheimer przyczynił się do budowy nowego ratusza w Rynku, po-

wstania Miejskiej Kasy Oszczędności oraz wybudowania kilku szkół, szpitala i sierocińca. Moritz Mannheimer zmarł 25 kwietnia 1911 roku w Bytomiu. Pochowany został na cmentarzu żydowskim przy ul. Piekarskiej w rodzinnym grobowcu.

Ostatni w XIX wieku

Dwaj ostatni Honorowi Obywatele

Miasta Bytomia, którym nadano ten tytuł jeszcze w XIX wieku, to Paul Jackisch oraz Robert Wohlfahrt. Pierwszy z nich to jeden z najbardziej

znanych architektów w mieście. Jackisch ma na swoim koncie projekty tak wspaniałych, zachowanych do dziś budowli, jak: kościół pw. św. Trójcy, budynek obecnej Szkoły Muzycznej im. F. Chopina oraz neogotycki budynek konwiktów, obecnie Polsko-Japońska Wyższa Szkoła Technik Komputerowych. Ponadto Jackisch nadzorował również prace nad budową kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bytomiu-Szombierkach. Za zasługi dla miasta z okazji swoich 70. urodzin, w 1895 roku nadano mu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Bytomia.

Ostatnim w XIX wieku Honorowym Obywatelem Miasta Bytomia był Robert Wohlfahrt. Przez wiele lat pracował w Urzędzie Stanu Cywilnego, jak również był radnym miejskim oraz radcą miejskim. Honorowe obywatelstwo otrzymał w 1896 roku, a okazją były jego 80. urodziny, jak również jubileusz 25-lecia zasiadania w kolegium magistratu, gdzie pełnił wiele ważnym

funkcji.

Tym samym od 1885 do 1896 roku honorowe obywatelstwo nadano pięciu osobom. Kolejne wyróżnienia tym tytułem



nadawano w XX wieku (odznaczonym zostali m.in. Ignatz Hakuba, Paul von Hindenburg oraz nadburmistrz Georg Brüning) oraz w XXI wieku, kiedy to zaszczytu bycia pierwszym wśród Honorowych Obywateli Miasta Bytomia w nowym stuleciu dostąpił zasłużony solista dla Bytomia i Opery Śląskiej Wiesław Ochman.

O kolejnych Honorowych Obywatelach Miasta Bytomia będzie można przeczytać w następnych numerach miesięcznika „Rynek 7”.

ANIOŁY WŚRÓD NAS

Tekst: Katarzyna Mołdawa Zdjęcie: Hubert Klimek

Co roku w konkursie Bytomski Anioł Wolontariatu poznajemy bytomian o wielkich sercach, którzy nie wahają się spieszyć z pomocą i przekonują innych ludzi do idei dobroczynności. W 2024 roku zaszczytny tytuł i statuetkę otrzymał Tomasz Fiałkowski.

Anioł Wolontariatu to nagroda dla najbardziej aktywnych osób lub grup osób, które działają na zasadzie wolontariatu w różnych obszarach życia społecznego. Na grudniowej Gali Anioła Wolontariatu statuetkę otrzymał Tomasz Fiałkowski. Ten znany z licznych przedsięwzięć charytatywnych społecznik zawodowo zajmuje się prowadzeniem przy ulicy Gliwickiej popularnej nie tylko w Bytomiu lodziarni „U Fiałków”. Wśród wielu osób, którym pomógł zarówno swoimi własnymi środkami, jak i poprzez organizację zbiórek, była Grażyna Wołowiec, znana jako „Smerfetka”. Wielokrotnie angażował się także w lokalne przedsięwzięcia, m.in. wspierając pikniki rodzinne organizowane przez Placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą nr 2 w Bytomiu oraz fundację „Iskierka”. Jako jeden z pierwszych ruszył z darami do Ukrainy, natychmiastowo także zareagował na tragedię powodzian, wielokrotnie wyjeżdżając z pomocą do mieszkańców na zalanych terenach. Na jego pomoc mogły też liczyć schroniska dla bezdomnych zwierząt, które ucierpiały podczas powodzi. Do nagrody Anioła Wolontariatu było nominowanych także pięć innych osób, z zaangażowaniem udzielających się społecznie. Wśród nich znaleźli się: 1) harcmistrz Adam Żurawski, który działalność prospołeczną



od kilku dekad prowadzi w szeregach harcerzy i jest założycielem obchodzącej 40-lecie istnienia 26. Drużyny Harcerskiej im. A. Małkowskiego „Leśni”; 2) pochodząca z Ukrainy Myroslava Zakhariia, pracująca w SP nr 28, która wzięła pod swoje skrzydła ukraińskich uczniów

i ich rodziny w najtrudniejszym momencie ich życia, tłumaczka, działająca na rzecz lokalnych akcji, m.in. na rzecz powodzian; 3) Anna Giermak-Grodzińska, pomysłodawczyni prężnego Koła Wolontariatu w SP nr 28, osoba potrafiąca

do idei wolontariatu przekonać młode pokolenie, działająca na rzecz niezliczonych akcji charytatywnych, m.in. dla powodzian, kresowian, osób z niepełnościami, seniorów, dzieci z domów dziecka i innych; 4) Stowarzyszenie Miechowska Grupa Biegowa (MGB), które od 10 lat działa nie tylko na rzecz promocji zdrowego stylu życia, ale także z zaangażowaniem wspiera i organizuje akcje pomocowe; 5) Waldemar Binięda, niezwykle zasłużony na polu honorowego krwiodawstwa i idei czerwono krzyżowej, inicjator utworzenia pierwszego na Śląsku Klubu Potencjalnych Dawców Szpiku Kostnego oraz oddziału Śląskiej Ligi Walki z Rakiem. Zaangażowany w pomoc powodzianom w latach 1997-2002 r. oraz obecnie.

23 stycznia 2025 (czwartek), godz. 18.00

SPOTKANIE AUTORSKIE
ANITA WERNER
MICHAŁ KOŁODZIEJCZYK

FUTBOL, LUDZIE, POLITYKA

Prowadzenie spotkania: Zbigniew Rokita

Bilety: 5 zł



BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

pl. Karol Stanek 1, 41-902 Bytom / tel. 32 389 31 09 w. 101 / +48 500 277 802 / mail: info@becek.pl / www.becek.pl

NA KAWĘ DO BYTOMIA ZDROJU

Tekst: Katarzyna Mołdawa Zdjęcie: Hubert Klimek

W Bytomiu powstała kawiarnia serwująca jako jedna z niewielu w mieście kawę specjality. W lokalu spod znaku lwa można odkrywać sekrety i naturalne aromaty kawy: owocowy, kwiatowy czy whiskey. Bytom Zdrój tętni przy ulicy Gliwickiej 16, ale wejść do niego można także od strony Zaułka.

Kiedy sześć lat temu Patrycja Jamrozik i Dominik Czachura zachwyceni za-bytkowymi kamienicami zamieszkali w śródmieściu Bytomia, miasto pozytywnie ich zaskoczyło. – *Poczulismy się jak w mieście uzdrowskowym. Jest tu inne tempo życia, wiosną i latem robi się bardzo zielono, a żeby załatwić coś w urzędzie albo skorzystać z oferty kulturalnej wystarczy piętnaście minut piechotą*

– mówi pani Patrycja. W końcu para doszła do wniosku, że przyszedł czas, by zwolnić w życiu tempo i otworzyć własną kawiarnię, którą nazwali Bytom Zdrój. Lokal wypełniły ciekawe przedmioty i meble z dużą, a wśród nich

między innymi stuletnia dwustronna parkowa ławka art deco z Francji. Nie mogło też zabraknąć zdrojowego źródła, które tryska tu z mosiężnej głowy dostojnego lwa. Do kawiarni prowadzi wejście także z ulicy Zaułek, na którym w przyszłości staną kawiarniane stoliki. Tu można napić się kawy z najlepszych ziaren, a kawa jest robiona w ekspresie przelewowym, a także metodą drip, chemex lub aeropress, w zależności od oczekiwanej intensywności naparu. – *Lubimy otwierać ludziom głowy na bogactwo kawy,*

choć nie robimy tego na siłę. Zdarzyło nam się już jednak kilka razy, że osoby, które nie piją kawy, wróciły do nas na filiżankę – dodaje pan Dominik. Dla zdecydowanych „niekawoszy” też jest coś specjalnego, na przykład wysokiej jakości herbaty Leaf Liturgy, wysokozmineralizowane wody lecznicze, kwas chlebowy, napoje funkcjonalne z probiotykami i adaptogenami z soplówki

jeżowatej, orzeźwiające wody chmielone czy lemoniady. Na wielbicieli wypieków czekają też ciasta z rzemieślniczej cukierni. Właściciele kawiarni nie poprzestają na gastronomicznej działalności. W kawiarni odbywają się już spotkania i warsztaty z kawą

w roli głównej, a w planach są także spotkania autorskie, muzyczne, filmowe, a także wystawy. – Mamy już grono swoich stałych klientów, z czego bardzo się cieszymy. Okazuje się, że jest wśród nich wiele osób, które mieszkają tu od kilku lat i których zafascynowało to miasto tak jak nas. Bardzo byśmy chcieli, żeby Bytom Zdrój był czymś więcej niż kawiarnią, a wraz z innymi jakościowymi lokalami w okolicy, tworzył nowy, pozbawiony uprzedzeń wizerunek miasta i był z nim kojarzony – mówi pan Dominik.



01



11 SB
18.00

ZAMGLONY SEN

BILETY 30 zł normalny | 20 zł ulgowy

spektakl w wykonaniu zespołu Integracyjnego Teatru Tańca INTEGRA.

14 WT
19.00

XS-EXPERYMENTALNA SCENA

WSTĘP WOLNY

z udziałem młodzieży z Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Ludomira Różyckiego w Bytomiu oraz Studentów Akademii Sztuk Teatralnych Wydział Teatru Tańca w Bytomiu.

17
18 PT/SB
19.00

LATE LOVERS OF MOON SNOW

BILETY 40 zł normalny | 30 zł ulgowy

reżyseria i choreografia: Anna Piotrowska.

31 PT
19.00

PANNY Z PRZYSZŁOŚCI

BILETY 40 zł normalny | 30 zł ulgowy

reżyseria: Anna Piotrowska.

01.02

PANNY Z PRZYSZŁOŚCI

SB
19.00

BILETY 40 zł normalny | 30 zł ulgowy

reżyseria: Anna Piotrowska.

17.02-

FERIE W TEATRZE ROZBARK

warsztaty taneczne i aktorskie dla dzieci i młodzieży w wieku 6 lat – 15 lat.

21.02

PN – PT
9.30–13.00

KOSZT:

- przedpłata do 20 stycznia (poniedziałek) 300 zł,
- cena regularna od 21 stycznia (wtorek) do 4 lutego (wtorek) 350 zł,
- cena wysoka od 5 lutego (środa) do 11 lutego (wtorek) 400 zł,
- cena dla zapominalskich od 12 lutego (środa) 550 zł.

FOT: ALEKSANDRA STASZCZYK | GRAFIKA: anatan | JOANNA DEPA | współpraca: EWA NORAS

**CSW „Kronika”
Rynek 26,
tel. 32 281 81 33**

„Przeklęty niechaj będzie w domu i na dworze” – ekspozycja prac malarskich, uzupełniona o elementy scenograficzne, instalacje i obiekty autorstwa Tomasza Kulki, inspirowana wydarzeniami z historii Bytomia. Bilet: 3 – 6 zł

**Muzeum Górnosławskie
w Bytomiu
pl. Sobieskiego 2,
ul. W. Korfańskiego 34
tel. 32 281 82 94**

16.01, g. 17.00
XIX-wieczne odlewnictwo artystyczne ze zbiorów MGB – promocja książki. Wstęp wolny

18.01, g. 12.30
Krótka historia pierniczka. Prezent dla dziadków – warsztaty dla dzieci, obowiązują zapisy. Bilet: 15 zł

19.01, g. 13.00
Bytomskie puzzle. Archeologia miasta – oprowadzanie kuratorskie. Bilet: 6 – 10 zł
g. 14.30
„Obcy”, czyli o gatunkach inwazyjnych słów kilka – oprowadzanie po wystawie. Wstęp wolny

23.01, g. 17.00
Na święta w góry... czyli

o podróżach kolejowych na łamach międzywojennej prasy turystycznej – wykład. Bilet: 2 zł

25.01, g. 12.30
Kamuflaż na dinozaura – warsztaty dla dzieci, zapisy. Bilety: 15 zł

26.01, g. 12.30
Zwierzęta przeklęte. Wąż – oprowadzanie kuratorskie. Bilet: 5 – 10 zł
g. 14.00
O średniowiecznych grach i zabawach – wykład. Bilet: 6 – 10 zł

29.01, g. 17.00
Król Jan III Sobieski: „Całując milion na minutę godziny razów wszystkiej śliczności” – wykład. Bilet: 2 zł

30.01, g. 17.00
Archeologicznie w nowy rok – tom 24. rocznika i mapa Bytomia – promocja. Wstęp wolny

13, 20 i 27.01, grupa I g. 14.00 – 15.30 oraz grupa II g. 17.00 – 19.00
Spotkanie amatorskiego Zespołu Tańca Dawnego – warsztaty dla dorosłych, obowiązuje opłata miesięczna, tel. 32 281 82 94, w. 127

8, 15, 22 i 29.01, g. 17.45 – 20.45
Szermierka historyczna: szabla i rapier – warsztaty

dla dorosłych, obowiązują zapisy. Bilety: 10 zł

**Miejska Biblioteka
Publiczna
pl. Sobieskiego 3
tel. 32 787 06 01**

17.01, g. 17.00
Spotkanie wokół książki „Twórcze ścieżki rozwoju dziecka. Przewodnik dla rodziców i nauczycieli” – spotkanie z autorką Elżą Flaszewską. Wstęp wolny

do 31.01
„Mitoraj w Krakowie” – wystawa fotografii Krzysztofa Łapki prezentujących jedną z największych wystaw uznanego na całym świecie polskiego rzeźbiarza Igora Mitoraja. Wstęp wolny

16.01, g. 11.00
Spotkanie klubu „Niedosyt” o książce Janiny Lesiak „Dobrawa pisze CV”. Wstęp wolny

30.01, g. 17.00
Spotkanie klubu „Trzynastka” o książce Jonasa Jonassona „Analfabetka, która potrafiła liczyć”. Wstęp wolny

**Opera Śląska
ul. Moniuszki 21-23
tel. 32 396 68 00**

17, 18, 19.01, g. 18.00
„Napój miłosny” – opera komiczna Gaetana Dioni-

ziettiego. Bilety: 100
– 120 zł

19.01, g. 16.00

Z cyklu Opera blisko Ciebie – spotkanie ze Sławomirem Pietrasem, autorem książki „Alfabet dla zaawansowanych”. Bilet: 5 zł

25, 26, 31.01, g. 18.00

„Baron cygański” – operetka Johanna Straussa. Bilety: 110 – 130 zł

28.01, g. 18.00 i 30.01, g. 11.00

„Don Kichot” – spektakl baletowy. Bilet: 60 – 120 zł

**Bytomskie Centrum
Kultury
pl. Karin Stanek 1
tel. 32 389 31 09**

10.01 g.17.00, 25.01, g. 15.00

Becekowy Pokój Gier – spotkanie dla miłośników gier planszowych. Bilet: 5 zł

15.01, g. 18.00

Becekowy Klub Filmowy – cykliczne spotkania z filmami poprzedzone prelekcją oraz zakończone dyskusją po seansie. Seans: „Kiedy nadchodzi jesień”, reż. Francois Ozon. Bilet: 8 – 13 zł

17.01, g. 17.30

W świetlicy BAŚKA: Świę-

to Porteru Bałtyckiego. Bilet: 25 zł

19.01, g. 15.30 i 18.00

Spektakl komediowy „Wstyd” Teatru Spektaklove. Bilet: 130 – 160 zł

23.01, g. 18.00

Spotkanie autorskie z Anitą Werner i Michałem Kołodziejczykiem: „Nadzieja FC. Futbol, ludzie, polityka”. Bilety: 5 zł
g. 20.30
Misoul – relaksująca kąpiel w dźwiękach kryształowych mis. Bilet: 50 zł

24.01, g. 18.00

Spektakl Teatru dla Dorosłych „Chop od mojej baby”. Bilet: 50 zł

**Pałac w Miechowicach
ul. Dzierżonia 30
tel. 789 153 878**

13, 20, 27.01, g. 17.30 16, 23, 30.01, g. 19.00

Joga z BaSzu. Bilet: 30 – 40 zł

16, 20, 23, 27, 30.01, g. 16.00 – 18.00

Zwiedzanie pałacu i wystawy. Bilet: 2 zł

14, 21, 28.01, g. 17.30

Tu się hekluje – warsztaty z Elą Salamon-Cygan. Bilet: 5 zł

18.01, g. 10.00

Czytadefko – spotkania

z książkami dla dzieci. Bilet: 40 zł

18.01, g. 16.00

Koncert „Cztery pory roku: zima” w wykonaniu Gabrieli Silvy i młodych adeptów sztuki wokalne. Bilet: 30 zł

29.01, g. 18.00

Spotkanie z cyklu „Nieśwój” – o swoich pobytach w Kairze opowie ks. Jan Kurko, proboszcz miechowskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej. Bilet: 10 zł

**Teatr Rozbark
ul. W. Kilara 29
tel. 32 428 13 11**

14.01, g. 19.00

XS – eksperymentalna scena – możliwość pokazania się dla osób, które chcą zaprezentować swoje artystyczne projekty. Wstęp wolny

17 i 18.01, g. 19.00

„Late Lovers of Moon Snow” – spektakl w reżyserii i choreografii Anny Piotrowskiej. Bilety: 30 – 40 zł

31.01 i 01.02, g. 19.00

„Panny z przyszłości” – spektakl w reżyserii i według tekstów Anny Piotrowskiej. Bilety: 30 – 40 zł



PREZYDENT BYTOMIA MARIUSZ WOŁOSZ ZAPRASZA MIESZKAŃCÓW NA SPOTKANIA

3 lutego, godz. 16.30 - Łagiewniki,
SP 28, Armii Krajowej 40

3 marca, godz. 16.30 - Szombierki,
ZST, Frycza-Modrzewskiego 5

7 kwietnia, godz. 16.30 - Karb i Bobrek
SP 21, Worpie 14-16

więcej informacji na: www.bytom.pl

W spotkaniach wezmą udział: bytomscy radni, urzędnicy, przedstawiciele policji, straży miejskiej, Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, Bytomskich Mieszkań, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Zakładu Budynków Miejskich.



BYTOM